

Wiedeński sposób na upał

Wiedeńczycy są tego świadomi, że rośliny nie tylko są najpiękniejszą ozdobą miasta, ale również formą naturalnej klimatyzacji. Zazieleniane fasady budynków, ogrody na dachach czy dziedzińce pokryte roślinami stanowią ochronę przed nadmiarem ciepła, a równocześnie mają o wiele więcej zalet.

W ostatnich latach uwarunkowane zmianami klimatycznymi fale upałów biją rekordy. W miastach, gdzie ulice i budynki kumulują ciepło, tworzą się tzw. miejskie wyspy ciepła. Wiedeń, skupiając się na działaniach proekologicznych, walczy z tym zjawiskiem zazieleniając fasady i dziedzińce budynków i tworząc na ich dachach ogrody. W gorący letni dzień 850m² zielonej fasady ochładza tyle powietrza, ile przez 8 godzin 75 klimatyzatorów o mocy 3000W.

Fasady obsadzone roślinami – oprócz tego, że chronią przed upałami i pięknie wyglądają – redukują hałas drogowy, oczyszczają powietrze z zanieczyszczeń, produkują cenny tlen i nawilżają powietrze. Ponadto chronią budynki przed ulewnymi deszczami i promieniowaniem UV, a przez to wydłużają ich żywotność. Zimą natomiast stanowią izolację cieplną i zabezpieczają pomieszczenia przed stratami ciepła, równocześnie zmniejszając koszty ogrzewania. Takie rozwiązanie jest również przyjazne dla zwierząt, bowiem zielone fasady mogą stanowić dla nich schronienie.

Wiedeń jest miastem wiodącym, jeśli chodzi o tworzenie strategii przeciwdziałania powstawaniu miejskich wysp ciepła. Tereny zielone stanowią obecnie aż 49,6% powierzchni miasta. Poza zazielenianiem fasad i dachów budynków miasto nadal powiększa liczbę parków miejskich, obsadza ulice i aleje roślinami oraz tworzy nowe otwarte zbiorniki wodne, czym przyczynia się do polepszenia mikroklimatu w mieście i podwyższenia standardu życia mieszkańców.

Źródło informacji: Eurocomm-PR

Copyrights do zdjęć:

Fot. 1 © Wiener Wasser, Novotny